

Filozofowanie z dziećmi: Co czyni rzecz zwyczajną nadzwyczajną? Warsztaty twórcze na 18. Biennale Sztuki dla Dziecka (Poznań 2011)

„Czy stół może przestać być stołem, a krzesło krzesłem? Nie – powie »zwyczajny« filozof – musi istnieć konwencja językowa, dzięki której jesteśmy w stanie się porozumieć. Tak! – odpowie »filozof-artysta« – może stać się innym przedmiotem, jeśli uda nam się zobaczyć i doświadczyć go na nowo. Wspólne filozofowanie na warsztatach to pobudzanie nie tylko zdolności intelektualnych, ale również myślenia kreatywnego i wrażliwego. Słuchamy opowieści, oglądamy na nowo przedmioty użytku codziennego, doświadczamy granic języka i próbujemy uwalniać się od jego sztywnych konwencji”.

Powyższe słowa były zachętą do wzięcia udziału w warsztatach praktycznego filozofowania, które zaproponowałyśmy uczestnikom 18. Biennale Sztuki dla Dziecka. To swoiste święto sztuki dla dzieci i młodzieży odbywało się w Poznaniu, w dniach od 9 do 14 maja 2011 roku, głównie w Parku na Cytadeli oraz w Centrum Kultury „Zamek”. Na naszych zajęciach filozofowali uczniowie poznańskich szkół podstawowych i gimnazjalnych.

„Filozofowanie z dziećmi” to idea, którą z coraz większym powodzeniem wprowadzają w życie systemy oświatowe wielu państw, takich jak choćby Stany Zjednoczone, Niemcy, Szwajcaria czy Australia. Mowa tu o stosowaniu technik czy strategii edukacyjnych, które zmierzają do tego, by za pomocą dialogu filozoficznego z dziećmi i młodzieżą i z wykorzystaniem metod filozoficznych stymulować

i wzmacniać ich różnorakie zdolności, definiowane z reguły jako umiejętność wydawania sądów oraz kompetencje dyskursywno-moralne. Przyjmuje się, że przekształcenie danej grupy szkolnej w społeczność dydaktyczno-komunikacyjną, zwaną najchętniej *community of inquiry* (wspólnota badaczy), umożliwia również wzrost tzw. kompetencji demokratycznych, jako że wspólnie podejmowany trud badawczy i argumentacyjny opiera się na tych samych zasadach (racjonalność, wzajemny szacunek, równouprawnienie dyskutantów) co dialog demokratyczny.

Oczywiście założenie, że refleksja filozoficzna jest w stanie wspomóc rozwój osobowości indywidualnej i społecznej dzieci, wymaga określonego podejścia do samej filozofii, tzn. nietraktowania jej jedynie jako ekskluzywnego zajęcia dla specjalistów, ale jako techniki analogicznej do technik pisanie, czytania i rachowania. Filozofowanie nie oznacza więc tutaj przekazywania dzieciom czystej wiedzy i pojęć. Dzieci nie otrzymują kompendium uproszczonej wiedzy na temat teorii filozoficznych, ale biorą udział w metodycznym namyśle nad pytaniami natury filozoficznej, które dzieci stawiają same podczas lektury rozmaitych tekstów (nie tylko filozoficznych), w kontakcie ze sztuką, a także w obliczu codziennych konfliktów – szkolnych czy domowych.

Celem praktycznego filozofowania, jakie zaproponowane zostało podczas warsztatów na tegorocznych Biennale Sztuki dla Dziecka, było więc kształcenie myślenia krytycznego, twórczego i wrażliwego. Impuls do wspólnego filozofowania stanowiła specjalnie dla potrzeb dydaktycznych napisana opowiadka oraz przedmiot użytku codziennego. Temat spotkania brzmiał: „Co czyni rzecz zwyczajną nadzwyczajną?”. Warsztaty polegały na wspólnym namyśle nad pytaniami dotyczącymi tekstu oraz na uczestnictwie w ćwiczeniach filozoficznych z wykorzystaniem przedmiotu użytkowego, które umożliwiały pobudzenie pięciu rodzajów refleksji, tj. refleksję fenomenologiczną (opisywanie doświadczenia zmysłowego, obserwacji i uczuć), hermeneutyczną (objaśnianie i tłumaczenie własnych i cudzych przekonań), analityczną (badanie pojęć i poszukiwanie kryteriów), dialektyczną (opowiadanie się za czymś lub przeciwko czemuś, szukanie kompromisów) oraz spekulatywną (fantazjowanie i eksperymentowanie).

Grupy warsztatowe tworzyły tzw. wspólnoty badaczy, które na różne sposoby badały kwestię, czy „stół może przestać być stołem, a krzesło krzesłem”. Dzieci swobodnie przechodziły od refleksji nad językiem i jego konwencjonalną naturą do własnej aktywności twórczej, dzięki której „przedmioty zwyczajne stały się nadzwyczajne”. Stały się artystami, dla których stół przestał być *zwykłym* stołem w momencie, gdy udało się im zobaczyć i doświadczyć rzeczy na nowo.

Anna Malitowska, Karolina Budzińska